

Perła konserwatorów

Trzy lata trwała praca nad konserwacją ołtarza w zabytkowym kościele w Kielbasinie w gminie Chełmża. Trud toruńskich konserwatorów się opłacił: autorzy otrzymali nagrody za skomplikowaną pracę, a mieszkańcy Kielbasina mogą się cieszyć z odnowionego zabytku.

Gotycki, kamiennie-ceglany kościół to najważniejsza budowla w Kielbasinie. Świątynia pochodzi z XIV wieku i skrywa wyjątkowe dzieło sztuki sakralnej: pochodzący z połowy XVIII wieku barokowy ołtarz główny p.w. Wniebowzięcia NMP.

Świadomość fatalnego stanu zabytku skłoniła parafię do zainteresowania problemem Urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jesienią 1996 roku zostały wykonane pierwsze prace rozpoznawcze. Obecnie ołtarz jest po kompleksowej renowacji. Ma aż dziewięć metrów wysokości, wkomponowano w niego 14 figur przedstawiających 13 apostołów i Chrystusa Salvatora w zwieńczeniu, wspaniałą ornamentykę oraz obraz Wniebowzięcia NMP. W skład ołtarza wchodzi także późniejsze drewniane, polichromowane tabernakulum i murowana, kamiennie-ceglana mensa z początku XX wieku. Pierwotne tabernakulum i mensa nie dotwały do obecnych czasów.

Twardy orzech

Konserwacja trwała od roku 1999 do 2001 i zajęli się nią Zenon i Damian Lizun oraz Monika Nowocińska. Praca została ukończona pierwszym wyróżnieniem w konkursie „Dzieło Roku 2001”. Niezwykle skomplikowane zabiegi konserwatorskie i badania umożliwiły dokładniejsze poznanie obiektu i rzuciły nowe światło

na jego losy. Dzięki nim spod narosłych w ciągu wieków nawarstwień udało się wydobyć jego pierwotny wygląd. Ponadto stało się możliwe dokładniejsze poznanie zabytkowej materii oraz stworzenie jej losów.



Zabytkowa figura przed i po konserwacji

- *Dziś można powiedzieć, że ołtarz ma bogatą, choć niezbyt pomyslną historię, jednakże szczęśliwie zakończoną - mówi Zenon Lizun. Najstarszym elementem ołtarza odnoszącym się do prowadzonych przy nim zabiegów są złocone dekoracje trzonów kolumn. Powstały prawdopodobnie w drugiej połowie XVIII wieku na wzór podobnych dekoracji w ołtarzu Najświętszego Sakramentu w toruńskim kościele św. Janów.*

Renowacje różne

W 1901 roku z inicjatywy ówczesnego proboszcza parafii ks. Polikarpa Gulgowskiego wykonano nowe tabernakulum ze starannie dobraną i wkomponowaną dekoracją.



- *Dopiero przyglądając się z bliska poszczególnym elementom dostrzec można niebywałą, wręcz jubilerską precyzję wykonawstwa - uważa Damian Lizun.*

Pierwsze poważne prace renowatorskie wykonano przy ołtarzu w 1928 roku. W tym czasie ołtarz zasadniczo zmienił swoją pierwotną aranżację malarsko-pozłotniczą. Został gruntownie przemalowany, a dekorację snycerską na nowo położyono materiałem nie-

szlachetnym. - *Zabiegi te, jak zwykle wówczas bywało, wykonano bez większego pietyzmu dla oryginalnej materii zabytkowej. Niemal wszystkie figury stały się w ten sposób nieokreślonymi wizerunkami świętych.*

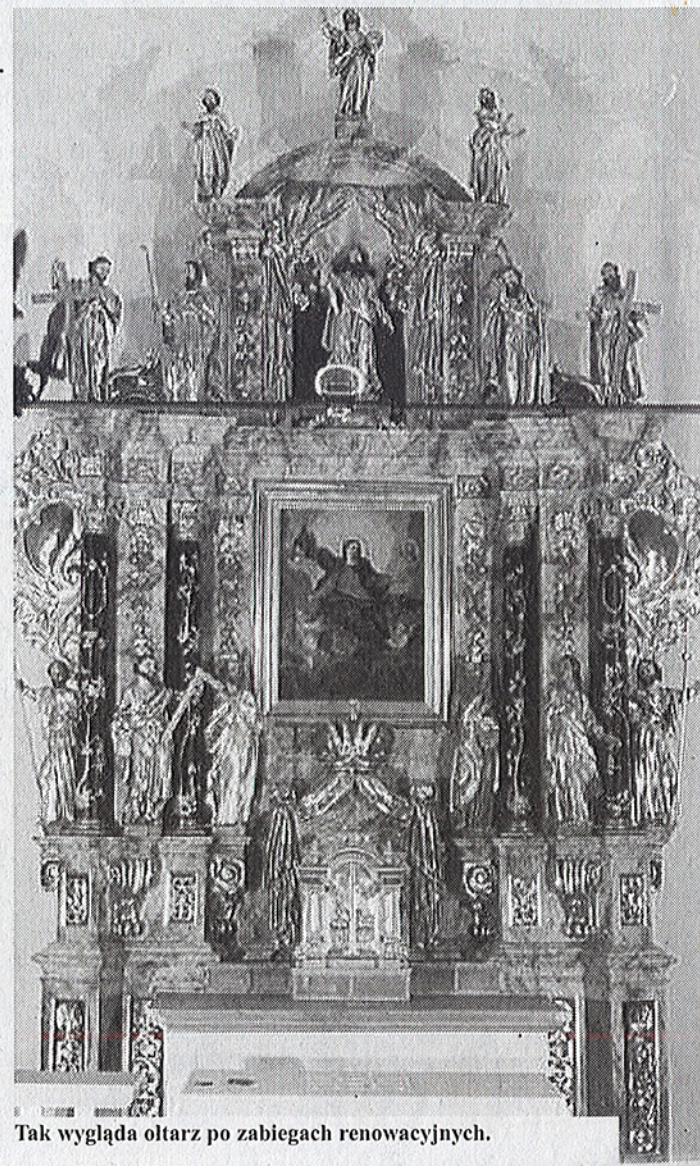
Kolejną renowację przeprowadzono prawdopodobnie w latach 1968-69 w trakcie gruntownego remontu kościoła. - *Prace te charakteryzowały się niezbyt dobrą znajomością warsztatu. Działano w sposób niestaranny i zarazem niebezpieczny dla obiektu - dodają toruńscy konserwatorzy.*

Wyzwanie

Według konserwatorów skala problemów związanych z ołtarzem stanowiła wyzwanie. - *Suma zniszczeń wynikała z niekorzystnych warunków klimatycznych wnętrza świątyni, dwóch wcześniejszych renowacji oraz zaniedbań podczas wielowiekowego użytkowania obiektu. Konstrukcja ołtarza stanowiła realne zagrożenie bezpieczeństwa ludzi. W górnych partiach ołtarza dostrzeżono nawet 45-centymetrowe odchylenie od pionu.*

Po przeprowadzeniu wszelkich niezbędnych badań oraz ocenie stanu zachowania wszystkich warstw komisyjnie podjęto decyzję o powrocie do pierwotnych waleń obiektu. Prace finansowane były ze środków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

SABINA WAŚKO



Tak wygląda ołtarz po zabiegach renowacyjnych.